

PODKARPACIE [www.naszglos.com.pl](http://www.naszglos.com.pl)  
KROSNO 11 września 2012 r.

2,50 zł (VAT 5%)

# nasz głos

Nr 18 (437)  
ISSN: 1730-5330  
Numer Indeksu 377 775  
tel./fax: 13 43 254 15  
e-mail: [redakcja@naszglos.com.pl](mailto:redakcja@naszglos.com.pl)  
ilustrowany tygodnik regionalny

Sanocki Dom Kultury zaprasza na premierę teatralną  
Maciej Patronia  
z udziałem Stanisława  
**CIEŃNY LAS**  
31.08.2012 godz. 19.00 | 01 - 02.09.2012 godz. 19.00 - Sanocki Dom Kultury  
19.09.2012 godz. 19.00 - RCKP Krosno

**MŁODZIEŻOWE  
BIURO  
PRACY OHP  
w Krośnie str 6**



Numer pozostaje w sprzedaży do 25 września 2012 r.



# KARPACKIE KLIMATY 2012

str 2



## Szklana strona medalu. Wystawa czasowa

### „Sport w szkłe. Szkło „w sporcie”.

Szkło i sport? Choć wydaje się to nieprawdopodobne, jednak szkło od dawna funkcjonuje w świecie sportu. Historia jego wykorzystania w tej branży jest niemal tak długa, jak historia nowożytnej rywalizacji sportowej, a ostatnie lata przyniosły znaczny wzrost zastosowania szkła w tej dziedzinie. Dzieje tej zaskakującej obecności kruche go surowca w sporcie prezentuje wystawa pt. „Sport w szkłe. Szkło „w sporcie”, którą zwiedzać będzie można od wtorku w krośnieńskim Centrum Dziedzictwa Szkła.

#### Zaskakująca wystawa

Z pozoru wzajemnie się wykluczają. Kruche i delikatne szkło oraz dynamiczny i wymagający siły sport. Okazuje się jednak, że z powodzeniem mogą iść ze sobą w parze, co dla wielu stanowi może spore zaskoczenie. Przede wszystkim jeśli chodzi o wykorzystanie szkła do produkcji sprzętu sportowego, bowiem szklane puchary czy medale zdecydowanie łatwiej połączyć z rywalizacją sportową, a dokładnie jej finalną częścią – ceremoniami wręczenia nagród. Te dwa odmienne oblicza obecności szkła w sporcie przybliży wystawa pt. „Sport w szkłe. Szkło „w sporcie”, która otwarta zostanie w najbliższy wtorek w krośnieńskim Centrum Dziedzictwa Szkła. Placówka ta, jako pierwsza w Polsce prezentująca temat hutnictwa szkła i szklanej twórczości, w ramach swojej działalności organizuje wystawy czasowe poświęcone zastosowaniu szkła w różnych dziedzinach.

Chcemy, aby nasze wystawy za każdym razem odkrywały przed widzami jakąś szklaną tajemnicę oraz uświadamiały im, jak popularne jest szkło. Stosuje się je niemal wszędzie. Czasami jego wykorzystanie jest tak oczywiste, że zupełnie o nim zapominamy, a czasami zaskakujące. Dokładnie tak jest w przypadku sportu – z jednej strony nie budzące zdziwienia szklane trofea, stanowiące jednak przykłady doskonałego kunsztu artystycznego lub aktualnie panującej mody, z drugiej sprzęt sportowy, który powinien charakteryzować się odpornością na „urazy” i działanie siły, czyli cechą na pierwszy rzut oka zupełnie nie pasującą do szkła – wyjaśnia ideę wystawy Stefan Dziadosz, prezes Centrum Dziedzictwa Szkła.

#### Szklana pamiątka chwały

Obecność szkła w sporcie pojawiła się wraz z narodzinami nowożytnych zawodów w II połowie XIX wieku. Szkło wykorzystywane było do produkcji różnego rodzaju nagród wręczanych zwycięzcom, przypominających czas chwały i triumfu. Prezentowane na ekspozycji szklane trofea – puchary, wazy, patery, medale – opowiadają nie tylko historię dyscyplin sportowych. Są również produktem panującej w danym okresie mody. Stąd lata 60., 70. i 80. bogato reprezentują trofea kryształowe – ciężkie, o głębokim szlifie, często kolorowe – rubiny, kobalty. Nie brakuje też skromniejszych szkieł kolorowych, o bardzo typowych, pospolitych kształtach, na których zmieniano jedynie okolicznościowe napisy. Lata nam bliższe to, poza tradycyjnymi formami, szkła proste, bezbarwne, geometryczne, ale również coraz powszechniejsze szklane rzeźby. Wśród szklanych nagród wyróżniają się kryształowe kule – skromne, ale jakże cenne i pożądane. Nie brakuje również oryginalnych pamiątek: kryształowy gwizdek, witraż czy szkatułka, to skromne dowody na możliwości zastosowania szklanych wytworów w sferze sportu.



Zwycięzcy kolarskiego wyścigu o mistrzostwo okręgu łódzkiego z kryształowym pucharem – lata 30. XX w. (fot. arch. Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie)

#### Szkło na głowie, w rękę i w powietrzu

Myśląc o szkłe i jego obecności w sporcie nasuwa się jednoznaczne skojarzenie właśnie ze szklanymi pucharami. Tymczasem szkło stanowi jeden z komponentów używanych do produkcji nowoczesnego sprzętu sportowego. Z kompozytów powstałych na bazie m.in. włókna szklanego produkowane jest sportowe wyposażenie – tyczki do skoków wzwyż, kije hokejowe, rakiety tenisowe, elementy nart, kaski (rowerowe, motocyklowe, samochodowe, dla łyżwiarzy itp.), sanki i bobsleje, wreszcie sprzęt pływający (kajaki, katamarany, łodzie, jachty) i latający (szybowce, samoloty) oraz elementy samochodów. To dzięki zastosowaniu tych nowoczesnych kompozytów możliwe było skonstruowanie tak lekkich, a przy tym trwałych przedmiotów, którym można było nadać cechy umożliwiające ich optymalne wykorzystanie. Stosunkowo niska cena włókna szklanego, w porównaniu do włókien węglowego i aramidowego, stanowi istotny czynnik przemawiający za używaniem właśnie jego do produkcji kompozytów. Zbudowane na bazie włókna szklanego sprzęty odznaczają się wyraźnie lepszą od tradycyjnych materiałów wytrzymałością właściwą, dają duże możliwości regulowania własności tworzywa oraz projektowania ich struktury w zależności od wymagań stawianych wyrobom finalnym przez ich konstruktorów.

Wystawa pt. „Sport w szkłe. Szkło „w sporcie” z pewnością stanowić będzie dowód na to, że z pozoru tak odległe dziedziny jak sport i szkło są sobie bliższe niż mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka.

**Wernisaż wystawy odbędzie się we wtorek 11 września o godz. 18.00. Wstęp na wernisaż jest wolny.**

**Ekspozycja dostępna będzie do listopada, a cena biletu na jej zwiedzanie to 5 zł.**

#### Sportowy bonus

Z okazji otwarcia ekspozycji Centrum przygotowało dodatkowe atrakcje. Podczas wernisażu odbędzie się pokaz psich zaprzęgów. Przygotuje go mieszkający w okolicach Krosna Jakub Stowik, który wraz ze swoimi psami zdobył wiele nagród w wyścigach krajowych i zagranicznych. Zaplanowano także spotkanie z alpinistą Łukaszem Łagoźnym, który pod koniec sierpnia zdobył Matterhorn – jeden z najwyższych szczytów alpejskich. Jego wyprawa wspierana była przez Centrum Dziedzictwa Szkła. Sam wernisaż uświetni swoją obecnością Izabela Zatorska, związana z Krosnem lekkoatletka, wielokrotna medalistka mistrzostw Polski, Europy i świata w biegach długodystansowych i górskich.

/inf z CDS/

## Krośnianie w Łańcucie i Markowej

**W sobotę dnia 25 sierpnia br. z inicjatywy Zarządu Głównego Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Krosnieńskiej w Krośnie zoorganizowano wyprawę autokarową do Łańcuta i Markowej.**

W jej trakcie uczestnicy m.in. reprezentujący ZGSMZK honorowy prezes mgr. Marian Terlecki z żoną Lidia, prezes mgr. Wanda Belcik z mężem Janem, I wiceprezes dr. Tadeusz Łopatkiewicz, wiceprezes mgr. Halina Tenerowicz, mgr. Teresa Lazarowicz, mgr. Zdzisław Łopatkiewicz z żoną Stanisławą, Ewa Tomkiewicz i Marek Jędrzejczyk oraz mgr. Mieczysław Fejkiel, zwiedzili zabytkowy kompleks zamkowo-pałacowy w Łańcucie.

Szczególne wrażenie, oczywiście oprócz wspaniale utrzymanych wyposażonych w bardzo cenne zabytki wewnątrz zamku należącego ongiś do Stadnickich, Lubomirskich i Potockich wywarły: zbiór malarstwa ikonowego, kolekcja zabytkowych powozów oraz storczykarnia. Obok prezentujemy kilka zdjęć z tej niezapomnianej eskapady w arystokratyczną przeszłość. To, że Muzeum-Zamek w Łańcucie przetrwał do naszych czasów jest zasługą kolejnych jego dyrektorów, którzy zawsze byli prawdziwymi gospodarzami, a nie tylko reprezentowali jakąś tam kolejną władzę administracyjno-polityczną. Toteż warto przypomnieć w tym miejscu nazwiska jego powojennych włodarzy: Antoniego Dudy Dziewierza, Jerzego Czajewskiego oraz obecnego dyrektora Wita Wojtowicza. Natomiast

ciąg dalszy na str.9

Składnica Ikon, w której jest wspaniały zbiór malarstwa tablicowego z terenu całego niemal Podkarpacia



powstała z inicjatywy nieżyjącego już mgr. Jerzego Tura, ówczesnego wojewódzkiego konserwatora zabytków w Rzeszowie i jego żony dr. Barbary Tondos. Następnie po zwiedzeniu parku wraz z Zameczkiem Romantycznym, zaprojektowanym podobnie jak i Oranżeria przez architekta Piotra Aignera, uczestnicy wycieczki przejechali do Markowej, gdzie byli gośczeni w Zagrodzie Muzealnej przez członków Towarzystwa Przyjaciół Markowej.

Z działalnością i osiągnięciami w sferze ratowania zabytków, kultury ludowej zapoznali Krośnian: Prezes Kazimierz Wyczarski, wiceprezes Józef Bąk, Franciszek Baławajder - kustosz zagrody oraz Edward Szpytma, jeden z głównych budowniczych markowskiego skansenu. Naocznie można było się przekonać, co może zdziałać w ciągu niespełna trzydziestu kilku lat grupa miłośników historii regionu i kultury ludowej. Towarzystwo Przyjaciół Markowej powstało z inicjatywy regionalistów w 1979 roku. Efektem ich niezwykle pracowitej działalności są przeniesione na teren skansenu, kompletnie już obecnie wyposażone w zabytkowe przedmioty obiekty: chałupa kmiecia z 1874 roku o konstrukcji przysłupowej, kryta strzechą, stodoła z dobudowaną do niej „wozówką” (na przechowywanie pojazdów rolniczych) z oddrzwiami z datą: 1883, stajnia konstrukcji zrębowej, wiatrak (młyn) typu „koźlak”, chałupa biedniacka o konstrukcji zrębowej z da-

chem krytym strzechą, kuźnia, spichlerz (sołek) wraz z brogiem do składowania słomy i siana, olejarnia, pasieka oraz ekspozycja pożarnictwa. Na codzień Towarzystwo Przyjaciół Markowej współpra-

cuje z Gminnym Centrum Kultury, którego dyrektor Jan Kilian uczestniczył niezwykle aktywnie w spotkaniu krośnieńskich i markowskich regionalistów jako wokalista i muzyk. Brawo Panie Mistrzu Janie za to wspaniałe śpiewanie i granie! Oczywiście nie obyło się bez poczęstunku nas Krośnian wspaniałą markowską kielbasą z chlebem pieczonym według starej receptury oraz równie prawdziwie markowskim smalcem.

Wieś Markowa, będąca siedzibą Urzędu Gminy liczy obecnie 4200 mieszkańców zajmując obszar 2941 hektarów. Przed wejściem na teren skansenu w Markowej znajduje się pomnik przypominający męczeńską śmierć rodziny Józefa i Wiktorii Ulmów w dniu 24.03.1944 roku za przechowywanie Żydów. Z rąk hitlerowskich oprawców (zbrodniarzy) zginęła wówczas dziewięcioosobowa rodzina.

W Markowej zostanie zbudowane Muzeum-Mauzoleum, zaś Ulmowie są kandydatami do beatyfikacji. W powrotnej drodze do Krosna odwiedziono również chałupę poety Juliana Przybosa w Gwoźnicy Górnej stanowiącą oddział terenowy Muzeum Okręgowego w Rzeszowie. Dobrze się stało, że zapoznawano się w Markowej z tak materialnymi dowodami działalności pasjonatów kultury ludowej. Jednym z aktywnych członków TPM jest mieszkający w Krośnie Andrzej Trznadel, z którym piszący te słowa brał udział w ubiegłym roku w Dniu Otwartym Zagrody Muzealnej w Markowej.

Zdzisław Gil

## „Pokaz strażacki”

W ramach udziału Komendy Miejskiej PSP w Krośnie w programie „Bezpieczne wakacje 2012” organizowanym na krośnieńskim lotnisku, został zaprezentowany pokaz ratownictwa drogowego na przykładzie wraku samochodu i uwięzionego w nim manekina.



Po pokazie dzieci i młodzież zgromadzona na lotnisku mogła spróbować swoich sił w pożarniczej konkurencji toru przeszkód, który zawierał: ubranie się w strój pożarniczy, slalom pomiędzy pachołkami, podłączenie linii węzowej i jej rozwinięcie, przebiegnięcie pod tyczką i przy użyciu hydronetki, napompowanie 5 l wody do nalewaków. Biorący udział w konkursie zostali nagrodzeni upominkami przygotowanymi przez organizatora i sponsorów. Po chwili niezbędnej do przygotowania następnego punktu programu, odbył się pokaz ratownictwa wysokościowego z wykorzystaniem podnośnika hydraulicznego SH 30.



W czasie realizowania pokazów strażackich, na krośnieńskim lotnisku został zaprezentowany samolot M 18 B Dromader, który dokonał gaśniczego zrzucenia 2500 litrów wody. Na piknik lotniczy organizowany przez Aeroklub Podkarpacki w Krośnie, gaśniczy Dromader przyleciał z Mielca.

Naczelnik Wydziału  
Operacyjno-Rozpoznawczego  
KM PSP w Krośnie  
bryg. Mariusz Kezak